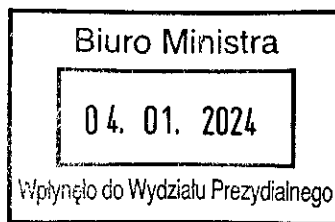
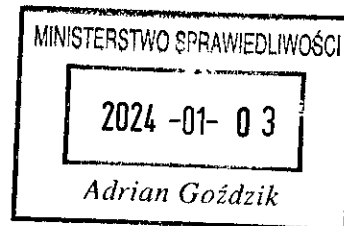


Fundacja Court Watch Polska
ul. St. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń



Toruń, 22.12.2023



Szanowny Pan

dr hab. Adam Bodnar, prof. SWPS

Minister Sprawiedliwości

Sekretariat
Gabinetu Politycznego
Ministra Sprawiedliwości

wpłynęło dnia2024...01...0-9

SEKRETARIAT
SEKRETARZ

2024-01-10
wpłynęło dnia

Petycja

Wyniki badań, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i liczne komentarze praktyków wskazują, że praktyka stosowania tymczasowych aresztowań w Polsce odbiega od międzynarodowych standardów i deklarowanych w ustawach celów stosowania tego środka. Apelujemy o podjęcie przez rząd inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany uregulowań dotyczących tymczasowych aresztowań. Powinny one zapobiegać: nadużywaniu tego najdotkliwszego środka zapobiegawczego, stosowaniu go wbrew przeznaczeniu oraz negatywnym skutkom stosowania go wobec osób niewinnych.

W związku z tym składamy na ręce Pana Ministra petycję o zainicjowanie prac nad nowelizacją kodeksu postępowania karnego, która miałaby na celu:

1. Uzupełnienie katalogu środków zapobiegawczych w postępowaniu karnym o tzw. „areszt domowy”, czyli nakaz przebywania w określonych miejscach w określonym czasie z zastosowaniem dozoru elektronicznego (SDE).
2. Przyznawanie minimalnego odszkodowania (z urzędu i obligatoryjnie) za każdy dzień tymczasowego aresztowania, które zastosowano wobec osoby podejrzanej lub oskarżonej, wobec której żaden z zarzutów będących



podstawą wniosku o zastosowanie tego środka nie został potwierdzony prawomocnym orzeczeniem o winie.

3. Zmianę nazwy izolacyjnego środka zapobiegawczego z „tymczasowego aresztowania” na taką, która nie będzie sugerować przesądzenia o winie (tak jak ma to miejsce obecnie z powodu skojarzeń „tymczasowego aresztowania” z „karą aresztu”, której orzeczenie oznacza uznanie ukaranego winnym), np. na „odizolowanie zapobiegawcze”.

Uzasadnienie wagi problemu

Wolność osobista jest wartością dla każdego człowieka. Chronią ją zarówno art. 41 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i akty prawa międzynarodowego - art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Istnieją jednak wyjątkowe sytuacje, w których wolność osobistą można ograniczyć lub odebrać. Jednym z tych wyjątków jest zabezpieczenie postępowania karnego z pomocą tymczasowego aresztowania. Tymczasowe aresztowanie jest jednak niezwykle dolegliwe. W związku z tym powinno być stosowane w ostateczności i na jak najkrótszy okres.

W praktyce w latach 2015-2023 liczba osób przebywających w polskich aresztach śledczych wzrosła o 103% z 4329 w listopadzie 2015 do 8773 w listopadzie 2023 roku. Jak wynika z informacji statystycznych uzyskanych przez Fundację z Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej Departament Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości wzrosła także liczba osób, wobec których sądy rejonowe i okręgowe stosują tymczasowe aresztowanie ponad 2 lata. W latach 2016-2018 takich osób było średnio 259. W latach 2020-2023 takich osób było średnio 552, co stanowi wzrost o 113%.

Z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wiemy, że polskiemu państwu zdarzało się łamać standardy dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania. Z przeprowadzonego przez Fundację Court Watch Polska ogólnopolskiego badania na losowej próbie ponad 300 spraw karnych, w których stosowano tymczasowe aresztowanie, wynika m.in. powszechność lakonicznych i pozornych uzasadnień stosowania tego środka. Dla przykładu analiza możliwości zastosowania innych środków zabezpieczających prawidłowość postępowania karnego zajmowała w uzasadnieniach losowych postanowień średnio 4 linijki tekstu. Najczęściej ograniczały się wyłącznie do autorytatywnego stwierdzenia, że środki nieizolacyjnie są niewystarczające, bez przytoczenia żadnych argumentów na poparcie takiej tezy¹. Jak wiemy ze statystyk orzecznictwa w sprawach zażaleniowych, nie spotyka się to z reakcją sądów odwoławczych.

Cel zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa, można osiągnąć różnymi sposobami. Zgodnie z przepisem art. 257 § 1 k.p.k. „tymczasowego aresztowania nie stosuje się, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy”. Tymczasem odnotowujemy ciągły wzrost liczby wniosków prokuratorskich o umieszczenie podejrzanych w aresztach śledczych, pomimo że przestępczość w Polsce jest na relatywnie stałym, niskim na tle Europy poziomie. Oznaczać to może, że tymczasowe aresztowanie wnioskowane jest przez prokuratorów w przypadku coraz szerszej kategorii przestępstw i osób podejrzanych. Sądy tylko w części zdają się dostrzegać tę prawidłowość. Dopiero od 2020 roku

¹ P. Karlik i B. Pilitowski, (red.) *Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022; najważniejsze wyniki i wnioski z badań dostępne są w raporcie opracowanym przez B. Pilitowskiego, *Aktualna praktyka stosowania tymczasowych aresztowań w Polsce. Raport z badań empirycznych*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2019, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2019/12/tymczasowe_aresztowania_FCWP.pdf

odsetek akceptowanych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania zaczął spadać i to wyłącznie w niektórych apelacjach².

Szczegółowe uzasadnienie zaproponowanych rozwiązań

- 1. Uzupełnienie katalogu środków zapobiegawczych w postępowaniu karnym o tzw. „areszt domowy”, czyli nakaz przebywania w określonych miejscach w określonym czasie z zastosowaniem dozoru elektronicznego (SDE).**

Nakaz przebywania w określonych miejscach z zastosowaniem dozoru elektronicznego (SDE) uzupełniłby lukę pomiędzy dozorem policyjnym i tymczasowym aresztowaniem. Sąd mógłby stosując ten środek określić dozwolone miejsca przebywania osoby podejrzanej lub oskarżonej (np. dom, praca, wynajęte przez podejrzanego/oskarżonego mieszkanie). Wykorzystanie przy tym systemu dozoru elektronicznego, który sprawdza się w Polsce jako forma kary pozbawienia wolności, w sposób efektywny zabezpieczałoby przed ewentualną ucieczką, utrudniałoby mataczenie.

Stosowanie „aresztu domowego”, choć ograniczające wolność, byłoby środkiem wiążącym się z mniejszymi kosztami ekonomicznymi i społecznymi, zarówno dla podejrzanego, jego rodziny, pracodawcy, jak i Skarbu Państwa dzięki temu, że koszt stosowania SDE jest znacząco niższy niż koszt utrzymania osoby w areszcie śledczym. Osoba, w stosunku do której zastosowano by środek zapobiegawczy w postaci nakazu przebywania w określonych miejscach połączonego z SDE, mogłaby dalej pracować odprowadzając daniny publiczne i nie zrywałaby nagle więzów społecznych, co utrudnia później powrót na łono społeczeństwa i resocjalizację. Osoba

² Wyniki niepublikowanych badań własnych Fundacji Court Watch Polska na podstawie analizy sposobu rozpoznania wniosków aresztowych w losowo wybranych sądach z terenu całego kraju.

taka mogłaby pełnić nadal pożądane role społeczne – opiekować się dziećmi, wymagającymi opieki rodzicami oraz pracować – łożąc także na ich utrzymanie.

Nakaz przebywania w określonych miejscach z zastosowaniem SDE byłby jednocześnie środkiem znacznie skuteczniejszym w zabezpieczeniu postępowania karnego w porównaniu do dozoru policyjnego, który w praktyce sprowadza się do konieczności meldowania się osoby podejrzanej lub oskarżonej z określoną częstotliwością na komisariacie policji. Metoda ta nie pozwala na faktyczne kontrolowanie miejsca przebywania tej osoby pomiędzy wizytami na komisariacie. Nie stanowi więc skutecznego środka zapobiegającego mataczeniu. W przypadku zastosowania SDE każda próba zbliżenia się osoby podejrzanej lub oskarżonej do miejsc, w których znajdują się dowody lub świadkowie zostałaby zarejestrowana i ujawniona.

- 2. Przyznawanie minimalnego odszkodowania (z urzędu i obligatoryjnie) za każdy dzień tymczasowego aresztowania, które zastosowano wobec osoby podejrzanej lub oskarżonej, wobec której żaden z zarzutów będących podstawą wniosku o zastosowanie tego środka nie został potwierdzony prawomocnym orzeczeniem o winie.**

Obligatoryjne odszkodowanie powinno stanowić wyrażenie szacunku państwa do prawa do wolności osobistej. Dla człowieka, którego pozbawiono wolności choć ostatecznie postępowanie nie zakończyło się orzeczeniem potwierdzającym winę, konieczność starania się o odszkodowanie jest upokarzające. Wymaga także udowodnienia, że zastosowanie tymczasowego aresztowania było „niewątpliwie niesłuszne”. Wydaje się, że jest to zbyt zawężająca przesłanka przyznania odszkodowania za pozbawienie wolności osoby, której wina nie została potwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu. Kryterium braku wątpliwości co do niesłuszności zatrzymania i aresztowania może pozostać podstawą do wyciągania konsekwencji i odpowiedzialności regresowej wobec funkcjonariuszy publicznych

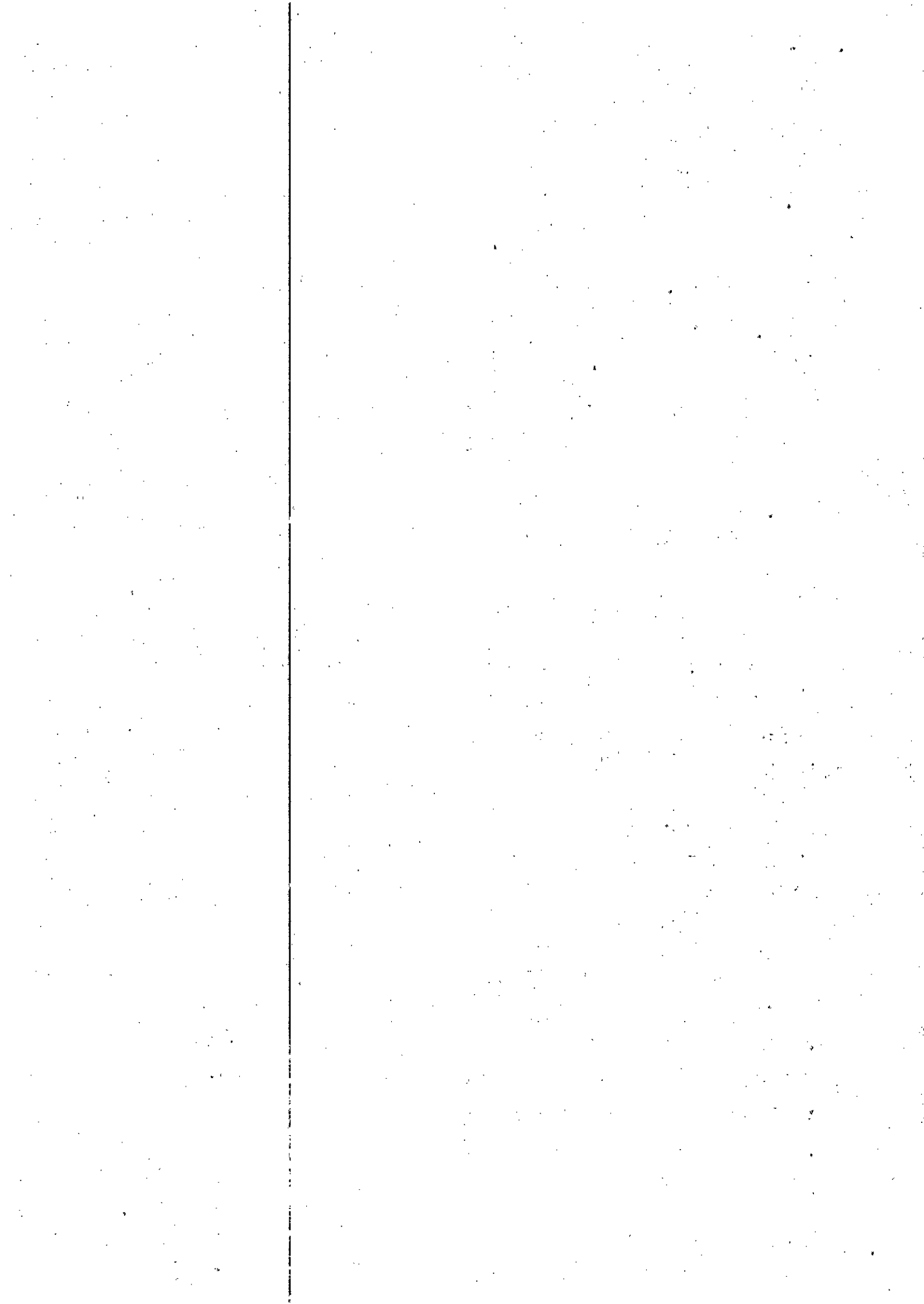
odpowiedzialnych za doprowadzenie do tego, że do takiego aresztowania doszło, a nie warunkiem wypłaty odszkodowania dla człowieka pozbawionego wolności, choć nie przypisano mu winy. Natomiast jeśli chodzi o wypłatę odszkodowania podejrzanym i oskarżonym, których wina nie została prawomocnie orzeczona, należy przyjąć, że należy się ona z urzędu w zryczałtowanej wysokości niezależnie od tego jakie były okoliczności zastosowania tego środka.

Takie rozwiązanie pełniłoby dwie funkcje. Po pierwsze, stanowiłoby wyraz poszanowania godności osób, które trafiają do aresztów śledczych w charakterze podejrzanych lub oskarżonych, choć są niewinne. Po drugie, stymulowałoby wszystkie zaangażowane w praktykę stosowania tymczasowego aresztowania organy państwa i pracujące w nich osoby, do większej ostrożności w sięganiu po ten środek.

Wysokość zryczałtowanego odszkodowania powinna być ustalona w relacji do obiektywnego wskaźnika, np. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, aby nie była konieczna jego ciągła waloryzacja. Aresztowanemu powinno nadal przysługiwać prawo do złożenia wniosku o odszkodowanie w wyższej niż ryczałt wysokości, podobnie możliwość ubiegania się w postępowaniu sądowym także o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

- 3. Zmiana nazwy izolacyjnego środka zapobiegawczego z „tymczasowego aresztowania” na taką, która nie będzie sugerować przesądzenia o winie (tak jak ma to miejsce obecnie z powodu skojarzeń „tymczasowego aresztowania” z „karą aresztu”, której orzeczenie oznacza uznanie ukaranego winnym), np. na „odizolowanie zapobiegawcze”.**

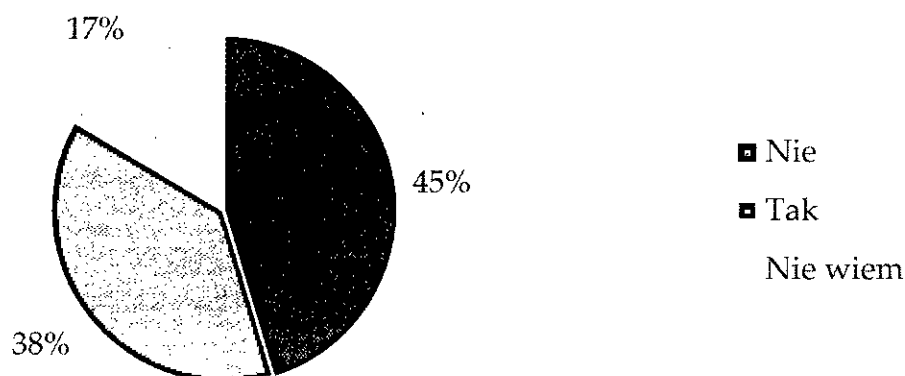
Postulat zmiany nazwy tymczasowego aresztowania wynika z obserwacji, że w świadomości społecznej środek ten jest mylony z karą aresztu. Fakt wydania przez sąd postanowienia o tymczasowym aresztowaniu jest odbierany niesłusznie jako przesądzenie o winie.



W badaniu na ogólnopolskiej próbie (CAWI, N=1032), które dla Fundacji pod koniec roku 2022 przeprowadził Instytut Badań Pollster, zadaliśmy pytanie, czy można zgodnie z prawem aresztować osobę, która jest niewinna. Poprawnej odpowiedzi „Tak”, udzieliło zaledwie 38% respondentów. Płynie z tego wniosek, że większość Polaków nie jest świadoma, że decydując o aresztowaniu sąd nie przesądza o winie.

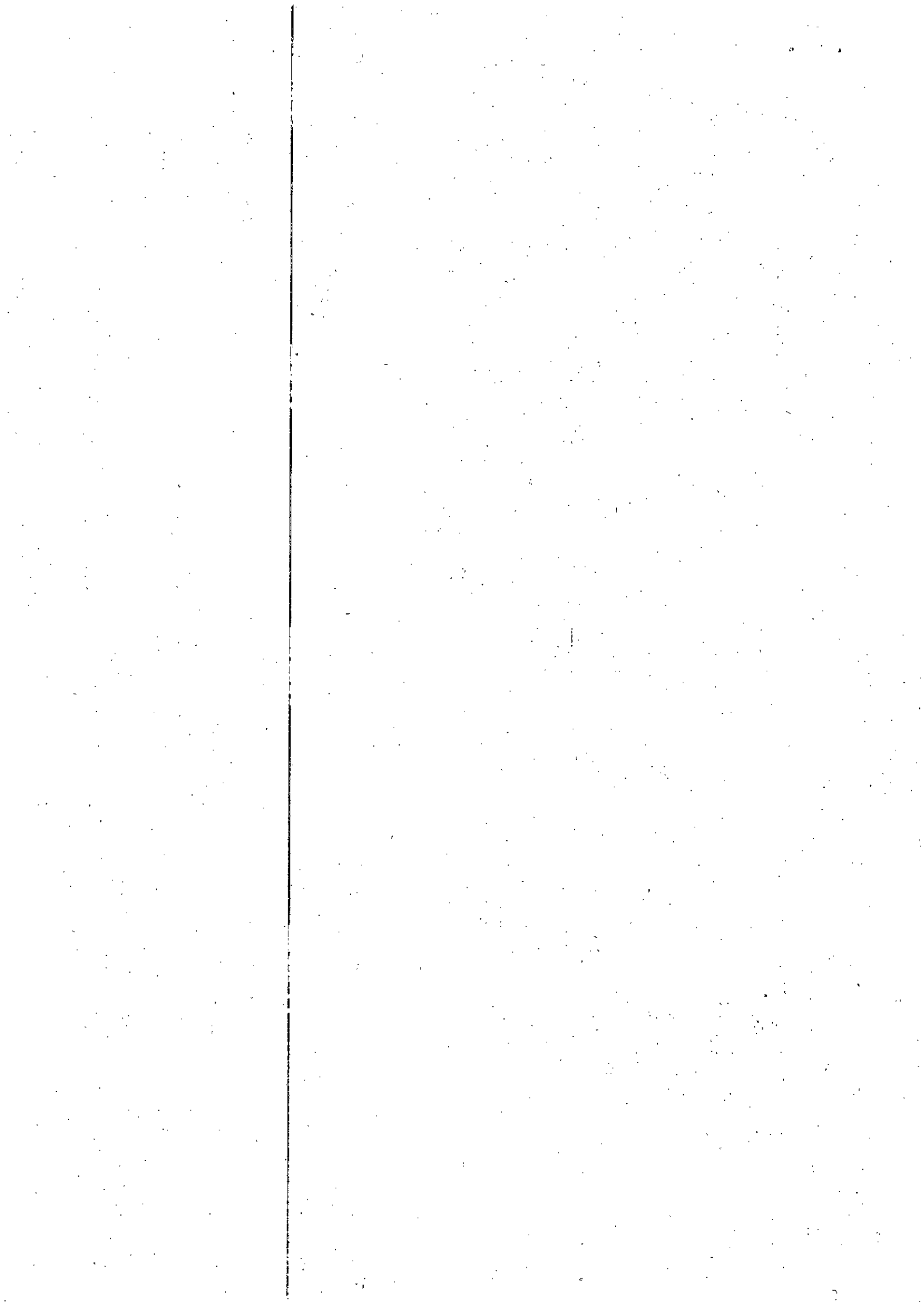
Wykres 1: Rozkład odpowiedzi na pytanie „Jak Pan(i) sądzi, czy można zgodnie z prawem aresztować osobę, która jest niewinna?”

Jak Pan(i) sądzi, czy można zgodnie z prawem aresztować osobę, która jest niewinna?



Jak Pan(i) sądzi, czy można zgodnie z prawem aresztować osobę, która jest niewinna?	N	%
Nie	468	45,3
Tak	394	38,2
Nie wiem	170	16,5

Niesie to za sobą doniosłe konsekwencje. Po pierwsze, dowiadując się o fakcie aresztowania jakiejś osoby, blisko połowa odbiorców takiej informacji utożsamia fakt aresztowania z uznaniem tej osoby za winną przypisywanego jej przestępstwa. Dla samego podejrzanego i jego rodziny, nawet w przypadku późniejszego umorzenia postępowania lub uniewinnienia, pobyt w areszcie śledczym bywa doświadczeniem stygmatyzującym na całe życie. Po drugie, w społeczeństwie narasta błędne przekonanie, że zastosowanie dolegliwego środka zapobiegawczego – jakim jest niewątpliwie pozbawienie wolności na skutek tymczasowego aresztowania – jest



reakcją państwa na samo przestępstwo, choć nie taki jest cel i funkcja tej instytucji. Niesie to za sobą pokusę wykorzystywania tymczasowego aresztowania niezgodnie z jego przeznaczeniem, jako surogatu kary.

Proponowana nazwa „izolacja zapobiegawcza” lepiej oddawałaby cel w jakim stosuje się ten środek zapobiegawczy oraz nie myliła się z karą aresztu, niwecząc tym samym domniemanie niewinności. Należy dokonać takiej zmiany z intencją długofalowego budowania społecznego zrozumienia odmiennej funkcji jaką pełni izolacyjny środek zapobiegawczy oraz z zamiarem destygmatyzacji osób tymczasowo aresztowanych zarówno w oczach społeczeństwa, jak i funkcjonariuszy organów ścigania i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Zmniejszenie surowości

Fundacja Court Watch Polska

Bartosz Pilitowski
Prezes Zarządu

Zezwalam na publikację treści petycji i zawartych w niej danych osobowych na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Fundacja Court Watch Polska

Bartosz Pilitowski
Prezes Zarządu

